

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 24.

Z KRAKOWA DNIA 24 MARCA 1824 ROKU WE SRODE.

Z Petersburga d. 15 Lutego d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

Obrzęd uroczysty zaślubin Ich Cesar-
skich Wysokosci, Wielkiego Xiążca Ję-
mości Michała Pawłowicza z Wielką Xiężną
Jęmością, Heleną Pawłówną, odprawił się
uczoray d. 2 b. m. w porządku następu-
jącym.

Zrana o godzinie 8mej, pięć wy-
strzałow działowaych, z twierdzy Peters-
burgskiej, odwieścił miastu całemu, że
się dnia dzisiejszego odprawi uroczystość
zaślubin Ich Wysokosci. Na skutek ro-
zesłanych uwiadomień, o godzinie 11tej
przed południem ziechali się do pałacu
zimowego członkowie Najswiętszego
Rządzącego Synodu i dalsze znakomitsze
Duchowieństwo, wszyscy Urzędnicy
Dworu i inne znakomitsze osoby płci
oboięj, także officerowie gwardyi i in-
nych półków. Damy były w ubiorach Ru-
skich, a Kawalerowie w ubiorach galo-
wyeh.

Członkowie Rady, pierwsi Urzędni-
cy Dworu i Marszałkowie Dworu, ze-
brali się do Cerkwi dla znaydowania się
na obrzędzie zaślubin, przed przybyciem

Osób Najjaśniejszey Familii; Freyley-
ny Najjaśniejszych Cesarzowych w poko-
iu karmazynowym, a Kawalerowie Dworu
w gobelinowym, osoby wstęp mające
za Kawalergardami i dalsze Damy w pier-
wszey przedsałi; Jenerałowie i office-
rowie gwardyi w wielkiej sali, w po-
rządku zwyczajnym; officerowie wojs-
ka w ostatniej przedsałi; Urzędnicy
cywilni w sali białey.

Gdy znaydujące się Damy Stanu,
wezwané zostały do ubrania Wysokiey
Zaręczoney Oblubienicy i po ukńdniczeniu
tego obrzędu wyszły z apartamentów we-
wnętrznych, wtedy Wielki Mistrz obrzę-
dów uwiadonił o tem Wysokiego Za-
ręczonego Młodziana i prowadził Go do
apartamentów Najjaśniejszey Cesarzowey
Jęmości Maryi Federowny. Damy Sta-
nu i Damy Dworu Królewsko-Wirtem-
berskiego udały się tymczasem do Cer-
kwi.

Najjaśniejsza Cesarzowa Jęmość
Maryia Federowna z Ich Cesarzkimi Wy-
sokosciami, Cesarzewicem Jęmością,
Wielkim Xiążciem Mikołaiem Pawłowi-
czem i Ich Cesarzkimi Wysokosciami,
Wysokiemi Zaręczeniemi, saczyli iść przez

wewnętrzne apartamenta do Najjaśniejszego Cesarza Jegomości.

U drzwi Cerkwi, Najjaśniejsze Osoby, spotkane zostały przez Duchowieństwo znakomitsze; wtedy z twierdzy Petersburgskiej dany był sygnał, przez sz wystrzałów działowych.

Kiedy na początku Mszy Świętej zaczęto spiewać: *Panie w mocy Twojej rozweseli się Król, Najjaśniejsza Cesarzowa Maryja Federowna raczyła wziąć Wysokich Zaręczonych za ręce, i zaprowadziła Ich na przygotowane miejsce, w tymże czasie zbliżyły się do tego miejsca z obu stron osoby, przeznaczone do trzymania wieńców nad Ich Głowami. Zaczął się ślub, podług przepisów obrządku Kościoła Wschodniego, w czasie którego, po Ewangelii w jekteniach wymienione: Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Jegomości Michała Pawłowicza i Małżonkę Jego, Prawowierną Wielką Xiężnę Jeymość Helenę Powłownę. Po skończeniu tego Duchownego obrzędu, Wysocy Zaręsbieni składali podziękowanie Najjaśniejszym Cesarzowym Ichmość i powrócili na swoje miejsce. Pótem zaczęły się modły dziękczynne, w czasie których śpiewane było *Te Deum Laudamus*. Za danym sygnałem, zaczęły się wystrzały działowe, 101 razy. Po skończonem nabożeństwie, Członkowie Najświętszego Synodu i dalsze znakomitsze Duchowieństwo składali Najjaśniejszym Cesarzowym Ichmość pawinszowania. Z Cerkwi Najjaśniejsze Cesarzowe z całą Familiją Cesarzką raczyła się udać do wewnętrznych apartamentów Cesarza Jegomości. Wysoka Zaręczona Oblubienica miała na głowie Koronę, a po skończonym śluzie, włożyła na wierszce sujien*

plaszcz karmazynowy, podszyty gronostajami z ogonem, który miało 4ch Kamerherów, a koniec Marszałek Dworu. Z apartamentów wewnętrznych Jego Cesarskiej Mości udał się orszak przez wielkie sale do apartamentów wewnętrznych Najjaśniejszej Cesarzowej Jeymości Maryi Federowney, w porządku następującym:

1) Furerowie Dworu i Furerowie pokojowi Ich Cesarskich Mości i Ich Cesarskich Wysokości.

2) Wielki Mistrz obrzędów i Mistrze obrzędów.

3) Kameriunkrowie, Kamerherowie i Kawalerowie Dworu Jego Cesarskiej Mości, po parze młodszy naprzód.

4) Wielcy Urzędnicy Dworu, po parze, młodszy naprzód.

5) Najjaśniejsze Cesarzowe, mając opodal przed sobą Wielkiego Kamerhera.

6) Ich Cesarskie Wysokości, Cesarzewic, Wielki Xiąże Jegomość Mikołaj Pawłowicz i Wielka Xiężna Jeymość Alexandra Federowna.

7) Ich Cesarskie Wysokości, Wysocy Zaręsbieni.

8) Ich Królewskie Wysokości Xiążę, Xiężna i Xiężniczka Marya, Wirtembergscy.

9) Za niemi Mistrzynie Dworu i Damy Stanu, Kamerfreyleyny, Freyleyny Najjaśniejszych Cesarzowych, Damy Królewskiego Dworu Wirtemberskiego i Freyleyny Ich Cesarskich Wysokości, parami, starsze na przodzie.

Podczas stołu za krzesłami Najjaśniejszych Cesarzowych stali pierwsi Urzędnicy Dworu i Kamerherowie. Gdy zaś Najjaśniejszym Cesarzowym i dalszym Osobom Wysokim podane zostały krzesła, wtedy służyć zaczęli Najjaśniejszy

szym Cesarzowym i Ich Cesarzkim Wysokościom Kamer - Pańowie.

Do stołu grała muzyka wokalna i instrumentalna, a podczas wniesionego zdrowia strzelano z dział twierdzy: 1) Za zdrowie Ich Cesarzkich Mości 51 wystrzałów. 2) Wysokich zaślubionych 31 wystrzałów. 3) Całego Cesarzkiego Domu, 31 wystrzałów. 4) Duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych, 31 wystrzałów. Podczas spełniania tych toastów odzywały się trąby i kotły. Kubki podawał Najjaśniejszym Cesarzowym Wielki Podczaszy, Cesarzewicowi Jego mości, Wielkiemu Xiążęciu Mikołajowi Pawłowiczowi i Wielkiej Xiężnie Jey mości Alexandrze Federowni i Wysokim Zaślubionym, Mistrzowie Dworu; Xięciu, Xiężnie i Xiężniczce Marii Wirtemberskiej, Kamerberowie. Po obiedzie Najjaśniejsze Cesarzowe z całą Najjaśniejszą Familiją w tymże porządku powróciły do pokoiów wewnętrznych.

Wieczorem był bal w sali S. Jerzego, na który wezwane były wszystkie znakomitsze osoby płci oboiej, Ministrowie cudzoziemscy i wszyscy do Dworu wstęp mający. Przed skończeniem balu Ich Cesarzkie Wysokości Wielki Xiążę Mikołaj Pawłowicz z Wielką Xiężną Alexandrą Federowną raczyli się udać do apartamentów Nowo Zaślubionych dla przyjęcia tam Ich Wysokości. Potem Najjaśniejsze Cesarzowe, poprzedzone od osob składających etat Dworu i towarzyszone od Wielkiej Mistrzyni i Dam Stanu, odprowadziły Nowo Zaślubionych do Ich apartamentów, gdzie byli spotkani przez Ich Cesarzkie Wysokości Wielkiego Xiążęcia Mikołaja Pawłowicza i Wielką Xiężną Alexandrę Federowną. Ich Cesarzkie Mości z Nowo

Zaślubionemi, towarzyszone od Mistrzyni Dworu i Dam Stanu, raczyły wejść do wewnętrznych apartamentów Nowo Zaślubionych, gdzie się znajdowała jedna z Dam Stanu dla rozebrania Wielkiej Xiężny.

Po wszystkich cerkwiach odbyło się nabożeństwo i było całodzienne bicie we dzwony, co ma trwać i przez dwa dni następne. a wieczorami, przez wszystkie 3 dni pomienione, miasto będzie oświetlone.

Ruski Inwalid z dnia 12 b. m. ogłosił Najwyższy Manifest, w brzmieniu następującem:

Z B o ż e y Ł a s k i
M Y A L E X A N D E R I.
CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSY,
&c. &c. &c.

Obiawiamy całemu narodowi.

W dniu szóstym Grudnia roku upłynionego, Obwieściłiśmy wszystkim wiernym poddanym Naszym, o szczęśliwym zaręczeniu Najukochańszego Brata Naszego, Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza z Jey Królewską Wysokością Xiężniczką Wirtemberską Karoliną nazwaną, po prawięciu przez Nią wyznania Grecko - Rossyjskiego, Wielką Xiężną Helenę Pawłówną.

W dniu zaś ósmym teraźniejszego Lutego, w obozowej Naszey kaplicy w Pałacu Zimowym, w obecności Naszey, oraz znakomitszych Urzędników Duchownych i Cywilnych, naypożądańsze zaślubienie Ich Cesarzkich Wysokości, za błogostawieństwem Najwyższego, kucadości Naszey i całego Naszego Cesarzkiego Domu, uroczyste i szczęśliwie dopełnione zostało.

Obwieszczając o tem wiernych podanych, wznosimy z głębi duszy dziękczynne modły do Króla Królów za ten nowy dowód Jego Świętej Opatrzności, i prosimy Go, ażeby ział Swe błogosławieństwo na tę nową gałąź Domu Naszego, i zachowywał ją dla dobra Rosyi. Mocno jesteśmy przekonani, że popołu z Nami i wszyscy Nasi mili i wierni poddani zaniosą serdeczne modły do Wszehmocnego, o zdrowie i szczęśliwe powodzenie Nowo-Zaślubionych.

Dan w Stolicy Państwa Naszego Petersburgu, roku od Narodzenia Chrystusowego tysiąc osmset dwudziestego czwartego dnia ósmego Lutego, Panowania Naszego dwudziestego trzeciego.

Na Autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak:

ALEXANDER.

W Niedzielę z rana, dnia 10 b. m. NN. Zaślubieni, Wielki Xiążę Jegomości Michał Pawłowicz i Wielka Xiężna Jegomości Helena Pawłowna, w apartamentach swoich przyjmowali zwyczajne powinszowania osób znakomitszych płci obojey, w porządku następującym: 1) Wyższe Duchowieństwo; 2) Rada Państwa; 3) Senat; 4) Wyżsi Officerowie gwardyi i woyska; 5) Wielcy Urzędnicy Dworu; 6) Urzędnicy Dworu; 7) Sekretarze Stanu i Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego; 8) Szambelani, Kamerjunkturwie i inne znakomitsze osoby; 9) Ciało dyplomatyczne; 10) Damy korpusu dyplomatycznego; 11) Królowe Imeretyyska i Mingrelska; 12) Damy honorowe, Panny honorowe, inne Damy znakomite i Xiężne Georgiaskie.

Z Paryża d. 9 Marca.

Mowią, że Xże Talleyrand uda się na Posła do Hiszpanii.

Posel Neapolitański Xże Castelicola miał zaszczyt d. 5 b. m. złożyć N. Królowi naszemu w imieniu Monarchy swojego znaki orderów S. Januariusza i S. Ferdynanda. Monsieur i Xże Angouleme otrzymali też znaki.

Sąd kassacyjny na posiedzeniu d. 5 b. m. następujące prośby odrzucił: Brochetti który za zaboyczy napad za X. Greckiego Isacarus na cale życie nakadzany skazany został; fałszerza monety Simon, wdowy Jzard, która męża swojego, a Destruel szwagra swojego otruli, wszyscy troje na śmierć skazanemi byli.

Wypadek obiorów Paryskich nastąpił, iak się spodziewano, zupełnie na stronę rojalistów. 2300 obywateli było głosujących. Liberalne pisma cieszą się przynajmniej tem, że tylko mierne talenta wniydą do izby Deputowanych, i że historia sądzić będzie o taktyce Ministrów. Nadchodzące z prowincy o departamentowych obiorach doniesienia są także dla Ministrów pomyslnie. Wielki Pieczętarz obrany został w dwóch departamentach (Bourges i Bordeaux) deputowanym. W Rouen obrany został Xże Montmorency i trzy inni rojalisci. Mowa, którą tam miał Kanclerz Francyi, P. Dambray, iako prezes, podjął jest uwagi dla wynurzonego umiarkowania i rzetelności. „!Mei Panowie! (rzekł) nie est moją myślą wpływać do waszych głosów, ale tylko one zbierać. Chcemy wszyscy utrzymania Tronu i utrzymania nadanych nam przez

Monarchę urzędów, obierzmy więc deputowanych, którzyby gorliwie przy ich utrzymaniu obstawali. Niechay wszystkie różne mniemania dążą do jedynego celu zapewnienia przez nasze obiory tronowi i oyczyźnie bezpieczeństwa, których interes jest wspólnym. „

Xiężna Berry zakuła cały zbiór przez kamienne malowanie rozmnożonych obrazów, i oraz polecił artyście, aby własny iey wizerunek podobnym sposobem wygotował.

D. 10 Maia r. b. sprzedany tu zostanie przez licytacyją publiczną kosztowny zbiór książek po zmarłym sławnym Astronomie Delambre.

P. Reynier, który wydał już dzieło o ekonomii polityczney i rolnictwie Celtów, Germanów, Persów, Fenicyanów, Arabów i Żydów, napisał teraz drugie dzieło w teyże materji o Egipcyanach i Kartagenozykach, z uwagami o starożytności Etiopów.

Co Anglik Cook twierdzi, że wynalazł, nie jest wcale nowością. Wiadomo jest z chemii, że alkaliczne substancye nie bronią spalania się rzeczy, ale tylko nie dopuszczają nagłego się zaięcia, i przed 4 lary P. Cadet Devaux uczynił tu dwa w tey mierze doświadczenia, napuściwszy farby alkalicznem rozpuszczeniem, które nie dopuszczalo zaięcia.

D. 18 Marca stawionem przed tutejszym sądem będzie dobrane towarzystwo z 9 osob (właścicieli, stałennych, rąb czów drzewa, wyrobników, i t. d.) które oskarżone jest o kradzieże i rozbiłanie piact.

Niedawno pałacy węgle z Audenge nazwiskiem Jakob Barreau udał się do

Bordeaux. Przechodząc przez okolice Arestiaux usłyszał krzyk kobiety wzywającej pomocy i dowiedział się od niey, że wilk wielkie czyni szkody. Barreau żądał strzelby lub inney broni, lecz kobieta nie mogła mu nic innego dać nad nikczemny rożen. Z słaba tą bronią odważny węglarz pobiegł niemniej wyszukać zwierza, znalazł go i scanął przeciw niemu. Roziąłły zwierz rzucił się na niego, lecz Barreau ugodził go zaraz rożnem w bok, i upadłego, ale jeszcze żyjącego, trzymał poty, póki właścianie nie przybyli mu na pomoc.

Od granic Hiszpańskich d. 3 Marca.

Kilkunastu podróżnych d. 28 Lutego do Baiony przybyłych opowiadają, że podczas swey podróży po dwa razy od rabusiów napadanemi byli; raz o dwie mile od Madrytu, a drugi we dnie pod Jun. Wielu mieszkańców z Bilbao, którzy znani są jako przychylni konstytucyi, napadnionemi byli w samo południe i dwóch tamtejszych plebanów zamordowano.

Biskup Barcelony, Paweł de Sihar, który przez cały czas konstytucyynego rządu nie znajdował się w Barcelonie, odprawił d. 20 Lutego wiadz publiczny, którego całe Duchowieństwo z władzami miejskimi w bramie Anioła przyięło. Jazda Francuzka towarzyszyła temu wiadnowi, pomiędzy którą jechał Biskup otoczony mnostwem ludu do katedry, gdzie odśpiewane zostało *Te Deum*.

Przez Puycerda weszło do Hiszpanii 1200 ludzi nowego Francuzkiego woyska.

Z Madrytu d. 28 Lutego.

Jeneral Bessieres, który w okolicy

Cuenca stoi, odebrał od Króla rozkaz, aby zniszczył zbrojne kupy, które ukrywają się w Crevillente i innych miastach pomiędzy górami.

Wydział medyczny odebrał rozkaz, żądania zwrotu wszystkich dyplomów, które podczas konstytucyjnego rządu lekarzom i chirurgom wydane zostały. Posiadający je nieulegają wszelako nowym examinom, ale wydane im mają być nowe w dawnej formie.

Posłane do Segowii wojska Francuzkie przybyły tam d. 24 lecz niewiadomo jeszcze czyli doznały odporu. Dotąd niepowróciły do Madrytu. Listy z prowincyi głoszą handel za zupełnie upadły. Wyjazd bogatych za granicę ciągle jeszcze trwa.

Minister Skarbowy rozporządził miał z Domem Angielskim układy o przyjęcie obligacyi Stanów po 20 za sto. Rozchodzi się także wieść, iż Minister Balasteros ustąpi z wydziału skarbowego i miejsce jego zajmie P. Parga, który trudnił się w Paryżu zprawdzeniem obligacyi Stanów.

Z Londynu d. 6 Marza.

Z powodu złożonych Parlamentowi papierów względem osad Hiszpańskich, napisał się P. Mackintosh P. Canning, czyli Dwór Madrycki odpisał na pismo pod d. 30 Stycznia i czyli Parlamentowi nie będzie co udzielonem względem wzmiankowanego w tem piśmie traktatu r. 1810 dozwolającego Anglikom wolnego handlu z Ameryką? P. Canning odpowiedział: że traktat r. 1810 nie jest niczem więcej jak eichem uchycieniem z strony Dworu Madryckiego dawnych ograniczeń handlowych. Na pismo dane

tylko poświadczenie, że go odebrano, ale skoro nastąpi urzędowa odpowiedź będzie zaraz Parlamentowi udzieloną. Co do pytania jakiej Anglii użyje polityki względem południowej Ameryki, prosił P. Mackintosh o odwołanie swego wniosku. Lecz ostatni nie będąc kontent z tej odpowiedzi, oświadczył, iż jutro go uczyni.

Dom Rothschilda zawarł umowę z Neapolem o nową pożyczkę na 2 mill. 400,000 Fs.

D. 3 Duńskie papiery stanu sprzedawane tu były pierwszy raz po równej cenie z nominalną, a obligacyje pożyczki Pruskiej płacono po 99½ za sto.

P. Walter Scott wydać chce niedrukowane jeszcze pisma Swifta.

Sławny Wędrownik Bowdich umarł d. 10 Stycznia na febrę nad rzeką Gambia.

Z Bruxelli d. 3 Marza.

Stająca pod dowództwem Admirala Ruysch pod Balearskimi wyspami Niderlandzka eskadra, rozpoczęła na mocy traktatu w Akala zawartego krążenie przeciw Algierskim wojennym i korsarskim okrętom, które rozpoczęły nieprzyjacielskie kroki przeciw Hispanii. Admiralski wysłał d. 6 Lutego brygantynę do Algieru dla zasięgnięcia wiadomości od Niderlandzkiego Konsula. Ta powróciła d. 12 Lutego z doniesieniem, że d. 10 Algierska eskadra z dwóch fregat, jednej korwaty, jednej brygantyny i jednej galery złożona na morze wyszła, i że na doniesienie, iż eskadra Niderlandzka przeciw tej eskadrze po nieprzyjacielsku postąpi, Dey nic nie odpowiedział. Admiralski Ruysch trzymać zatem będzie wszystkie w jego ręce w padle Algierskie okrę-

ty, póki zabrane Hiszpańskie nie będą zwrócone.

Przejazd gońców jest tu teraz bardzo częsty. Niemal co kilka dni przebiegają gońcy z Paryża do Amsterdamu i na odwrót. Austriacki gabinetowy gońiec przejechał także tędy d. 6 b. m. do Londynu.

Przerwane na czas zimy roboty około budowy nowego pałacu dla Królewica Następcy tronu, rozpoczęte na nowo zostały. Należy 250 robotników, aby gmach przed przysią zimą pod dachem stanął.

Były nasz Posel w Madrycie, Baron van Zuylen, udać się ma w tymże zaszczyście do Stambułu.

Podług listu z Madrytu pod d. 26 Lutego Jeneral Francuzki, Hr. Bourmont powiększył w Madrycie służbę wojskową. W każdej części miasta stać będzie oddział żołnierzy, a wędnie i w nocy patrole utrzymywać mają porządek. Na przypadek trwogi wyznaczone są dla wojska miejsca do zgromadzenia się.

Z Chrystianii d. 2 Marca.

N. Król rozkazał podać Seymowi propozycyie względem zregulowania wydatków kraju przez bieżące trzy lata od 1go Lipca 1824. Porównywiąc dochody i wydatki okazuje się nadwyżka w srebrze 163,533 species talarów, 46 szel; ale w papierach ubytku 81,434 tal. 78½ szel. Przez podwyższone cło, ściąganie zaległości, &c. będzie bezwątpienia i ten zapelniony, jednak na wszelki wypadek kredyt na pożyczkę 345,000 tal. w banku, który dotąd nie był użyty, ma być dla J. K. Mci ponowiony. Król postanowił na wniosek komisyyi Seymowej, iż kopalnia srebra w Konsberg

utrzymywana być ma przez kray z 35,000 tal. kosztów do lat 3, ale potem z należącemi do niej piłami i lasami wydzierżawioną lub wćcey dającemu sprzedaną. Przyłączona do niej fabryka broni, ma jednak być oddzieloną. Toż samo stać się ma z tamteyszą rękodzielnią wełnianą i płocienną i hutami szkła.

Miasto Drammen, które po drugi raz pozbawione jest swoich reprezentantów przez uchybienie formalności, odebrało zalecenie od Seymu dopełnienia w 8 dniach obioru wedle przepisów pod utratą na zawsze prawa obioru.

Z Sztokółmu d. 5 Marca.

Onegdaj nadeszła tu przez gońca z Minchen pogrążająca cały Królewski Dwor w żalu smutna wiadomość o śmierci J. Królewskiej Wysokości Xela Leuchtenberg, oycza naszej Następczyni tronu. Dwor zawdzielił od dnia dzisiejszego na 9 tygodni żalobę, i przez nieaki czas będą teatry zamknięte.

Królewic Następca tronu przyjął urząd Kanclerza Uniwersytetu Chrystianii.

J. K. M. rozkazał podać Seymowi Norwęgskiemu urządzenie względem kwaterunku wojska po miastach i wsiach podczas pokoju.

Od granic Tureckich d. 23 Lutego.

Gdy Janczarowie w Stambule rzeczy swoje i zapasy palą, i srażają się przeciw nieprzyjaciółom Partey, jest Patras od wielu Greckich okrętów ściśle zamknięty. Z strony lądu oblegają go Kalkotroni, Hr. Andrzej Metaxa, Zaimis i 20 innych kapitanów. Opanowali wzgórze i wodociąg w Skatononii, z których mogą

do cytadeli strzelać. Kilka Algierskich okrętów, które schroniły się pod działą Lepanto, uważane są przez 6 Hydryotycznych okrętów i dla uniknięcia napadu założyli Grecy oboz między Sicheną i zamkiem Cap Rhion (Achaia.) Tymczasem Maurokordato i Lord Biron nie przepędzają na próżno czasu w Missolongi; ostatni mianowany został dowódcą jkorpusu cudzoziemców. Przez ten środek przywrócona jest nie tylko jedność, ale nawet niejeden niepotrzebny człowiek jest oddalony. Akarnia, Etolia, Pelopenes i wschodnie prowincye żyją w najlepszym zgodzie. Nie dawno przybyło do Pelopenesu 30 cudzoziemców. Okręt który ich przywiózł, miał także broń, ale niemógł jej sprzedać, ponieważ Pelopenes podostatkiem ma broni. W Kandyi mają ciągle Turcy przewagę nad Grekami. Uzbrojona przez Vicekróla Egipskiego flotta przybyła pod dowództwem jego syna do Kandyi, wysadziła woyska na ląd, a Grecy uciekli w góry. W Kanea pokazały się znaki morowego powietrza.

W Albanii wybuchnęła wewnętrzna wojna. Potężny szereg Toxydów oświadczył się przeciw Porcie. Wykrzyknął wnuka byłego Ali Baszy Skutary, który mieszkał w Tabelen, Xciem Albanii, a były Jenerał Ali Baszy, Selichdar Pota, człowiek bardzo przedsiębiorczy, znajdując się na czele powstania. Jenerał tego, który u Porty był w podeyrzeniu, zabić miało 4 wysłanych Albańskich officerów; ale w tej samej chwili gdy napadli na niego, pozabijał morderców i poprzysiągł nienawiść Porcie. Niedawno zaszedł drogę Baszy Skodra, gdy z pod Missolongi odciągał i wielką kic-

skę woysku jego zadał. Na 13to godzinney drodze od Arta do Janiny musiał ten Basza 7 dni strawić, gdyż Selichdar zaprzeczał mu każdego kroku. Teraz wojuje przeciw Omer Vrione, którego chce z niższej Albanii wypędzić. Siły jego wzrastają codziennie, bo łączą się z nim inne Albańskie ludy, które twierdzą, iż iak tylko Churszyd Basza zamordował Ali Baszę nie znają żadnego dnia szczęśliwego. W średniej Albanii, w Berat i Avlona, znaczna część oświadczyła się także przeciw Omer Baszy i Porcie.

Lud Grecki (wyraza Spektator Smirneński) bardzo jest niekontent z wykonawczych władzy, osobliwie z Hełbiego Metaxy, który trząsa innemi członkami. Władza wykonawcza została w otwartej wojnie z Reprezentantami ludu. Ciało prawodawcze oczekuje tylko ukonczenia się roku Greckiego, który przypada d. 14 Stycznia. Zartuza między innemi władzy wykonawczej, że zniechęciła woysko wypłacaniem mu żołdu rewersami, które potem na swój pożytek po 60 do 80 za 100 wykupywała. W Morci panuje w zelkiego rodzaju niezgoda i nieukontentowanie. Dwie potężne rodziny prowadzą z sobą otwartą wojnę. Jedna z nich uzbroiła 500 ludzi, uderzyła na drugą i kilka jej członków zamordowała. Nadaremnie usiłował Kolokotroni pojednać te rodziny. Wszędzie zachodzi większe lub mniejsze zajątrzenie i niespokojność. Lecz nie należy zapominać (dodać wzmiankowany dziennik) że z wszystkich ludów Grecy są najmniej charakteru, że przechodzą nagle z jednej do drugiej ostateczności, i że znika wszelka nienawiść skoro idzie o wspólne dobro.

DODATEK

DO N^{RO} 24.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 24 MARCA 1824 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności

Wolnego Miasta Krakowa.

Gdy wielu z Szanownych Obywateli Rzeczypospolitej Krakowskiej dzieląc usiłowania Towarzystwa Dobroczynności ku wsparciu Ubogich w domu schronienia zostających. stosując się do okoliczności czasu, udzielania na zasitek wiktuałów w naturze, jako to: kaszy, mąki, grochu i t. p. chęć swą oświadczyli; przeto Towarzystwo Dobroczynności, przyjmując z wdzięcznością to szlachetne oświadczenie, ogłasza, iż prowizor Domu Schronienia Ubogich Pan Kratzer pod dniem dzisiejszym upoważnionym zostaje do przyjmowania takowych ofiar za kwitem, z obowiązkiem zdawania raportów Radzie Ogólnej na zwykłych posiedzeniach z ścisłego zarządzania temiż ofiarami podług Instrukcyi sobie udzieloney.

W Krakowie d. 14 Marca 1824.

W Zastępstwie Prezesa
(podpisano) Nikorowicz.

Z Wiednia d. 16 Marca.

W niedzielę d. 29 Lutego, Xżę Arcybiskup Salzburgski, Augustyn Gruber, otrzymał z rąk Xcia Arcybiskupa Wiedeńskiego, Leopolda Maxymiliana Hrabii Firmian, kawalera wielkiego krzyża orderu Leopolda, Arcybiskupi paliusz. Obrządek ten odbył się w kościele Sgo Sacepiana po odprawioney wielkiej Mszy przez Xięcia Arcybiskupa Wiedeńskiego, w obecności Metropolitalney kapituły i wielu urzędników.

Od brzegów Menu d. 11 Marca.

Xiąże Paweł Wirtembergski, syn zmarłego Xcia Eugeniusza Wirtembergskiego, powrócił d. 5 b. m. z swej podróży do Ameryki do Sztuttgardu.

Podług doniesien z Minchen N. Król Bawarski mianował dotychczasowego Biskupa Augszburgskiego, Barona Frauenberg, Arcybiskupem Bamberskim, a Kanonika Metropolitalney kapituły w Minchen, Jgn. Riegg Biskupem Augszburgskim.

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r.b. uprasza Redakcyja uprzejmie o wczesne się zgłaszanie.

Xte Elektor Heski udzielił Ces Austriackiemu prezydentemu w Sejmie związku Niemieckiego Posłowi, Baronowi Münch Bellinghausen, wielki krzyż orderu Heskiego Lwa złotego

Burmistrz miasta Akwisgranu otrzymał od Królowicowej Następczyni tronu Pruskiego w łaskawych wyrazach list, która przychylając się do życzenia miasta, pozwala ukończyć się maizcą na terazniejszą wiosnę z szcudrobliwości N. Króla studnią, nazwać swoim imieniem i zabudowanie iey wizerunkiem swoim przyozdobić.

W wszystkich gminach Wielkiego Xięstwa Hesko - Darmstadtskiego oprócz żandarmeryi i miejscowych policyjanów ma jeszcze bydź cywilno - policyjna straż pod nazwiskiem straży bezpieczeństwa utworzona. Wszyscy miejscowi obywatele (wyjąwszy szlachę, urzędników, i ułomnych) obowiązani są od 26 do 48 lat w tej straży służyć. — Tenże rząd wydał wyrok zapobiegający nadużyciom zaręczonych przez towarzystwo ogniowe budynków.

Z Szwajcaryi d. 3 Marca.

Mimo korzyści, które rząd Neapolitański ofiaruje, niechęć jednak Kantony Zurich, St. Gallen, Argowii i Wodów przystąpić do wojskowej kapitulacji.

Reszty rozwiązanych 4 w służbie Hiszpańskiej będących Szwajcarskich pułków, płatnemi i utrzymywanemi będą, jak były przed 7 Marca 1810.

Rozmaitości.

Jedna z Gazet Berlińskich umieściła następujący artykuł:

“ Polak Jwanowski urodzony w Litwie. służył dawniej w pułku legii 4tej Nadwiślańskiej, był lubiony od swych kolegów, pogardzał wszelkimi wygodami, prowadził życie skromne, lecz zawsze był ponury; za osobliwość uważano, iż nie lubił potraw gotowanych, i najwłubieńszą jego potrawą było mięso surowe i także ryby. Gdy w r. 1814 woyska Polskie wracały z Francyi do swej oyczyzny, Jwanowski zażądał zwiedzić dalsze części świata i udał się do Ameryki. Przebywszy tam czas niejakki, polując zanękał się w lasach i został przez dzikich Amerykanów schwytany. Już podług tamiecznego zwyczaju prowadzono go na śmierć, lecz został uratowany przez młodą dziką Amerykankę, i zdołał tak łując dzikich ludzi, że Naczelnik hordy, będący oraz głową pokolenia, oddał mu rękę swej córki. Wkrótce tenże Naczelnik złożył rządy i cała horda jednomyślnie obrała Jwanowskiego swym naczelnikiem. Może on będzie szczęśliwym, że też hordę ucywilizuje!,,

ZDARZENIE PRAWDZIWE

(z Pamiętników Hrabiny St. Croix z r. 1688.)

Król Polski Jan Kazimierz, z znaczną częścią swego dworu wyjechał na polowanie do Jadowa, zapędził się za zwierzem do wsi Pogorzelec, śpiesząc tak bardzo, że go dworzanie stracili z oczu. Król miał na sobie suknie zwyczajne, to jest: kaftan łosi bez żadnych ozdób; utrudzony zsiada z konia, i wchodzi do folwarku, prosząc o szklankę czystey wody. Widząc w izbie młodzieńca leżącego już bliskiego zgonu, zapytuje o przy-

czynę jego choroby; był to Ekonom, szlachcic, którego oyciec służył pod chorągwią Zygmunta III. Matka Ekonomia na zapytanie Króla (którego sądziła tylko być jednym z dworzan), poufale odpowiada, iż biedny a poczciwy jej syn zakochał się w córce Pana Stolnika, mieszkającego w sąsiedztwie; niepodobna rzecz, aby tak bogaty Pan i Urzędnik obrał za zięcia mojego nieszczęśliwego syna; utrac wszy nadzieję, zapadł w chorobę, i oto wkrótce zakończy życie. Król jeszcze wypytywał długo o oycę chorego, przypomniał sobie, że go znał dobrze, i oddał się ubolewając nad stanem młodzieńca. W godzinę cały dwór przybywa przed folwark, matka Ekonomia struchlała widząc, iż ten, z którym rozmawiała tak poufale, był Królem; Monarcha wchodzi do izby prowadząc Stolnika. "Jeśli Waszmość," rzecze, "dozwolisz abym został lekarzem, otrzymasz starostwo, o które się oddawna ubiegasz.," — "Przyrzekam miłościwy Panie," odpowie zdziwiony Stolnik. — "Tego chorego, który jest synem walecznego Rycerza, a którego w tej chwili mianuję moim Komisarzem dóbr samboreskich, natychmiast uzdrowię, gdy mu Waszmość oddasz swoją córkę za żonę.," — Stolnik chętnie przystał na takowe polecenie, a chory wkrótce wyzdrowiał, i odbył wesele w Ujazdowie, kosztem dobroczynnego Monarchy.

TEATR NARODOWY.

Jutro dnia 25 b. m. i r. daną będzie nowa Opera Włoska z muzyką P. Generali, pod nazwiskiem: *La Prova d' un Opera Seria*. Poprzedzi Komedyo-Opera wierszem napisana, z muzyką JP. Wygrzywalskiego Dyr: Or: w 2 aktach, pod nazwiskiem: *Pan Kasper z Olkusza*, czyli *Kiermasz w Krzeszowicach*.

W Niedzielę zaś dnia 28 b. m. danym będzie przez Spiewaków Włoskich połączonych, z Artystami polskimi po raz drugi akt jeden wielkiej Opery komicznej, po wszystkich teatrach zagranicznych z największym upodobaniem przyjmowanej, z muzyką sławnego tegoczesnego kompozytora Joachima Rossini, pod nazwiskiem: *Italiana in Algeri*, to jest: *Włoszka w Algierze*. Rozpocznie widowisko po raz drugi Komedyja wierszem napisana, w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Mąż i Zona*.

Dnia 22 i 23 Marca 1824 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	11 24	11 —	10 15	10 —
— Żyta	7 15	7 —	6 15	6 —
— Jęczmienia	6 —	5 15	5 10	5 9
— Owsa	3 24	3 18	—	—
— Jagiel	18 —	17 —	16 —	—
— Grochu	7 15	7 —	6 15	—
— Rzepaku	22 —	21 —	20 —	—

W Gdańsku dnia 12 Marca.

Łaszt 3 Korcy wynoszący

Pszenicy	od Złp.	540	do	720
Żyta	—	300	—	350
Jęczmienia	—	240	—	253
Owsa	—	180	—	198
Grochu	—	330	—	360.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 22 Marca.

Czer:Zł: Holl: monetą Courant	Złp.	20 gr.	12
detto Cesarski	—	20	— 6
Fryd. Pruskie	—	35	— 24
Louidor	—	—	—
zoto frankówki	—	—	34 —
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	222½	—
Złoty ryński Szejnami	—	1	— 22

LOTERYJA KRAJOWA.

W 78 Ciągnięciu dnia 24 Marca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

45. 49. 31. 75. 52.

Przyszłe 79 Ciągnięcie dnia 31 Marca r. b. przypada.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzającym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Z mocy Uchwały Senatu Rządzającego z dnia 9 b. m. Nro 793 podaje do publicznej wiadomości, iż na powtórnym terminie w dniu 8 Kwietnia r. b. odbędzie się w Biorze Wydziału od godziny 10 z rana Licytacja publiczna Dzierżawy rocznej od dnia 1 Czerwca r. b. do ostatniego Maja 1825 Czopowego Skarbowego w Miastach Chrzanów i Nowa Góra łącznie od ceny pierwszego wywołania Złp. 5305, oraz osobno co do Miasta Trzebinia od Złp. 2024. Warunki je jednakowe do obydwóch dzierżaw są każdego czasu w Wydziale do przyzrywania. Vadium przed rozpoczęciem Licytacji dołożyć się mające wynosi względnie Chrzanowa i Nowe Gory Złp. 530 gr. 15, a względnie Trzebinii Złp. 262 gr. 12. — W Krakowie d. 17 Marca 1824.

Jan K. Bartl.

Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzającym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu z dnia 4 b. m. Nro 727 w dniu 5 Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranej w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu dochód z Młynów Rządowych na rzecze Rudawie przy Krakowie będących przez publiczną Licytacją w trzechletnią dzierżawę w dniu 1 Czerwca r. b. zacząć się, a z dniem ostatnim Maja 1827 kończyć mającą wypuszczony zostanie. — Ta licytacja zaczyna się od Summy pierwszego wywołania Złp. 19,354 gr. 10. Chęć licytowania mający przed zaczęciem licytacji powinni być złożyć pro vadio dzielącą część pierwszego wywołania, to jest Złp. 1935 gr. 3. O dalszych w warunkach do tej Licytacji każdego czasu w Wydziale wspomnianym dowiedzieć się można. W Krakowie dnia 12 Marca 1824.

Jan K. Bartl.

Gadomski S. W.

W dniu 26 Marca r. b. o godzinie 9tej z rana i następných dni w Krakowie w Gmachu Sukienniczym odbędzie się w drodze eksekucyi Sądowej licytacja ruchomości, jako to: Mebli różnych, Machoni, Luster, Gerandolów, Porcellany, Szklą, Miedz, Poizdów, &c. &c. &c. We wtorek zaś koni na targu zwyczajnym; chęć licytowania mających zaprasza się z gotowem i pieniędźmi. — W Krakowie dnia 22 Marca 1824 roku.

H. Salomoński, Kom. Sąd.

Ktoby sobie życzył kupić Włok un ryby ze szpagatu zrobiony, dostanie go na S. Jana ulicy pod Niem 485.

Z A P O Z E F E D Y K T A L N Y.

Na żądanie Szewca Jerzego Czech w Kieferstaettel (Sośniczowicach) siostra, żony arianna Adler, najmłodsza córka byłego tniernikaza Augusta Adler, 216-
ra przeszła od 14 lat oddaliła się z Kieferstaettel do Krakowa, i od tego czasu nie-
dale wiadomości ani o swoim życiu, ani miejscu bawienia, wezwana jest, również
jak o eznanu prawni tej Suksessorowie najmniejszym zapozwem, aby w przeciągu 9
miesięcy, a na daley na oznaczone d. 24 Czerwca 1824 roku termin, glosi się
a b) osobiście, albo na piśmie do niżej podpisanego Urzędu Sądowego, w przeci-
wnym bowiem razie rzeczona Marianna Adler będzie za umarłą ogłoszona, a przy-
adający na nią majątek zostanie najbliższemu krewnemu wydany. — W Kieferstaet-
tel (Sośniczowicach) pod Gliwicami w wyższym Szląsku, d. 10 Września 1823.

Hrabsko - Scherski Urząd Sądowy.